

Sygnatura akt Ap II Ds. 18/02/S

PROTOKÓŁ KONFRONTACJI

Dnia 18 listopada 2004 r. godz. 11.15 w Katowicach
Roman Pietrzak prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach
z udziałem protokolanta - osobiście
w obecności

- adw. Paweł Wojtyga – obrońca adw. Krzysztofa Stańko

na podstawie art. 172 i 143 § 1 pkt. 5 kpk dokonał konfrontacji niżej wymienionych osób:

1. świadek Maciej Bramski
2. podejrzany Krzysztof Stańko – Areszt Śledczy w Gliwicach, doprowadzony przez Policję

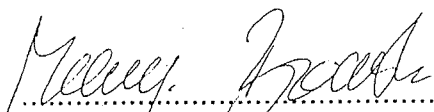
w celu wyjaśnienia sprzeczności dotyczących działalności podejrzanego Krzysztofa Stańko.

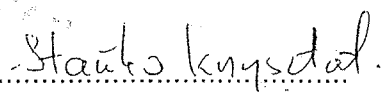
Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań (art. 233 § 1 kk.) co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 kpk).

Świadka pouczone o treści art. 2,3,4,7,8,9,10,11,12 ustawy z dnia 25.06.1997 r. o świadku koronnym (Dz.U. z 1997 r. Numer 114 pozycja 738 z późn. zmianami).

Świadka pouczone, że do świadka koronnego nie stosuje się przepisów art. 182,183,184 i 185 kpk.

Podejzanego pouczone o uprawnieniach z art. 300 i 301 kpk

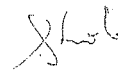

.....
/ podpis świadka/


.....
/ podpis podejrzanego/

Po odczytaniu fragmentów protokołu z dnia 9 października 2003 r. przesłuchania świadka Macieja Bramskiego od słów: „Krzysztof Stańko jest właścicielem Ośrodka Wypoczynkowego KOROMORAN w Turawie.....” do słów: „....Krzysztof Stańko dzwonił i dopytywał się o to co się dzieje na Ośrodku”, świadek Maciej Bramski zeznał co następuje:

Podtrzymuję swoje zeznania, które składałem w przedmiotowej sprawie. Rozpoznaję siedzącego obok mnie mężczyznę. Jest to Krzysztof Stańko. To o nim zeznałem w swoich zeznaniach. -----







W związku z powyższym podejrzany Krzysztof Stańko wyjaśnił:

Znam siedzącego obok mnie Macieja Bramskiego. Maciej Bramski przebywał kilka razy w moim Ośrodku Wypoczynkowym KORMORAN w Turawie. Przebywał tam jako klient. Nie pamiętam dokładnie kiedy poznałem Macieja Bramskiego. Poznałem go wtedy, gdy podszedł wraz z moim teściem Zbigniewem Dudkowskim w pobliże zaplecza, aby zważyć lina, którego złowil Maciej Bramski. Moje kontakty z Maciejem Bramskim to nie była znajomość, był on tylko klientem. Nie jeździłem za granicę do mojego brata, ani do moich rodziców. W 2002 r. w Niemczech byłem tylko raz w okresie Świąt Wielkanocnych. W tym czasie moja mama Ingeborga Stanko miała udar mózgu i w związku z powyższym w „lany poniedziałek” rano pojechałem do Niemiec. Nie kontaktowałem się telefonicznie z Maciejem Bramskim. Nie znam jego numeru telefonu. Zeznania Macieja Bramskiego co do zażyłej znajomości ze mną nie polegają na prawdzie. Pod moją nieobecność Ośrodek prowadziła zawsze moja żona - Małgorzata Stańko. Chodzi mi tylko o okres kiedy wyjechałem w 2002 r. Od tej pory nigdy nie wyjeżdżałem na okres dłuższy niż kilka dni. -----

Świadek Maciej Bramski zeznał:

Przypominam sobie sytuację z ważeniem ryb i miało to miejsce kilkakrotnie. Ale nie ma to nic wspólnego z wyrobem amfetaminy, która miała miejsce w tym Ośrodku. Reszta wyjaśnień Krzysztofa Stańko nie polega na prawdzie. --

Podejrzany Krzysztof Stańko wyjaśnił:

Podtrzymuję swoje wyjaśnienia, które złożyłem. Dowodem tego, że w okresie maja 2002 r. oraz w okresie lipca i sierpnia 2002 r. przebywałem na terenie Ośrodka świadczą faktury, jak również osoby, które przebywały na terenie Ośrodka - chodzi zarówno o pracowników Ośrodka, jak i osoby z zewnątrz, które przebywały na tym terenie. -----

Po odczytaniu fragmentów protokołu z dnia 8 października 2003 r. przesłuchania świadka Macieja Bramskiego od słów: „Dodaje, że pomieszczenia, w których odbywa się produkcja amfetaminy były odizolowane od pozostałych pomieszczeń....” do słów: „...Wtedy nie było produkcji amfetaminy w tych pomieszczeniach.”, świadek Maciej Bramski zeznał co następuje:

Podtrzymuję swoje zeznania, które składałem w przedmiotowej sprawie. -----

W związku z powyższym podejrzany Krzysztof Stańko wyjaśnił:

Nie przekazywałem Maciejowi Bramskiemu żadnych kluczy zarówno od Ośrodka, jak i poszczególnych pomieszczeń. Jak już wcześniej wyjeżdżałem w związku z chorobą matki - Ingeborgi Stańko ale miało to miejsce w okresie Wielkanocnym. Nie przekazywałem żadnych kluczy Maciejowi Bramskiemu. Odnośnie pomieszczeń na terenie Ośrodka to były one w takim samym stanie jak zostały przeze mnie zastane w chwili kiedy przejąłem Ośrodek w 1998 r. od KWK BIELSZOWICE. Jedyne remonty dotyczyły pomieszczeń zaplecza, w

M. B. *St-6*

szczegółności w kuchni został obniżony sufit, który został ocieplony wełną mineralną. Nadto w 2003 r. były wymienione okna w 3 pomieszczeniach. W 1999 r. było wymienione centralne ogrzewanie w całym budynku administracyjnym, zarówno w kuchni, jak i na zapleczu. Nie było żadnych pomieszczeń, które byłyby izolowane, każdy z pracowników miał swobody dostęp do wszystkich pomieszczeń. -----

Świadek Maciej Bramski zeznał:

W okresie kiedy ja tam byłem pomieszczenia w Ośrodku nie były pozmieniane. Były inne drzwi wejściowe w pomieszczeniach, które wskazałem w toku czynności z moim udziałem na terenie Ośrodka KORMORAN. Podtrzymuję swoje zeznania, -----

Wtedy były te pomieszczenia

Podejrzany Krzysztof Stańko wyjaśnił:

Podtrzymuję swoje wyjaśnienia. -----

Po odczytaniu fragmentów protokołu z dnia 8 października 2003 r. przesłuchania świadka Macieja Bramskiego od słów: „Co do wykorzystywanego samochodu to jest to VOLKSWAGEN BUS....” do słów: „...zostały przypięte tablice rejestracyjne i wprowadzone numery identyfikacyjne starego samochodu VOLKSWAGEN BUS.”, świadek Maciej Bramski zeznał co następuje: -----

Podtrzymuję swoje zeznania, które składałem w przedmiotowej sprawie. -----

W związku z powyższym podejrzany Krzysztof Stańko wyjaśnił:

Nie jest prawdą, abym dokonał zamiany numerów identyfikacyjnych w tym samochodzie VOLKSWAGEN BUS. Używałem przez cały czas samochód VOLKSWAGEN BUS, którym wykonywałem przewozu różnego rodzaju zaopatrzenia. VOLKSWAGEN BUS nabyłem chyba w 1999 r. lub w 2000 r. w komisie samochodowym położonym przy trasie z Zabrzea w kierunku Pyskowic w miejscowości Wieszowa. Ten samochód był to kilkunasto – letni samochód. Obok mnie użytkowała tylko incydentalnie moja żona Małgorzata Stańko, która miała swój samochód. -----

Świadek Maciej Bramski zeznał:

Kilkakrotnie Krzysztof Stańko chwalił mi się, że samochód ten jest kradziony, został przerobiony. Myślę, że jeśli byłbym tylko gościem, to nie miałbym prawa o tym wiedzieć. Podtrzymuję swoje zeznania. -----

Podejrzany Krzysztof Stańko wyjaśnił:

Podtrzymuję swoje wyjaśnienia, które złożyłem. Osobiście nabyłem ten samochód VOLKSWAGEN. Ten samochód miał cały czas ten sam kolor. W 2001 r. były wykonywane lakierowanie podwozia tego samochodu, do wysokości pierwszego załamania przy drzwiach wejściowych. Lakierował mi ten samochód mój znajomy o imieniu Artur, którego nazwiska nie pamiętam, a który mieszka w Turawie. -----

M.B. *St.*

W tym miejscu adw. Paweł Wotyga obrońca podejrzanego Krzysztofa Stańko zadał pytanie podejrzanemu Krzysztofowi Stańko:

- Czy dokonywał Pan istotnych zmian w pomieszczeniach zaplecza gospodarczego polegających na zmianie umiejscowienia otworów drzwiowych i okiennych

Podejrzany Krzysztof Stańko wyjaśnił:

Nie wykonywałem żadnych remontów od chwili nabycia przez mnie tego Ośrodka w 1998 r. -----

W tym miejscu adw. Paweł Wotyga obrońca podejrzanego Krzysztofa Stańko zadał pytanie świadkowi Maciejowi Bramskiemu:

- Czy świadek może powiedzieć gdzie były położone pomieszczenia, w których produkowało się amfetaminę, czy wchodziło się do nich z zewnątrz budynku, czy też przez inne pomieszczenia, a jeśli tak, to przez jakie ?

Świadek Maciej Bramski zeznał:

Szczegółowo opisałem te pomieszczenia w swoich zeznaniach. Nadto został nakręcony film z przebiegu czynności z moim udziałem. Pomieszczenia znajdowały się w części gospodarczej. Aby do nich dojść trzeba było przejść przez kuchnię. Wejście do tych pomieszczeń znajdowało się w korytarzu. Bezpośrednio do tych pomieszczeń, w których była produkowana amfetamina nie było wejścia z zewnątrz budynku. -----

W tym miejscu adw. Paweł Wotyga obrońca podejrzanego Krzysztofa Stańko zadał pytanie świadkowi Maciejowi Bramskiemu:

- Czy świadek może powiedzieć ile było wyjść z kuchni, czy były tam wyjścia do innych pomieszczeń ?

Świadek Maciej Bramski zeznał:

Z kuchni były trzy wyjścia, obecnie są cztery wyjścia. Jedno z wyjść prowadziło na salę, jedno wyjście prowadziło w kierunku podwórka i przechodziło obok pomieszczeń, które opisałem i w których była produkowana amfetamina, a trzecie wyjście prowadziło do pomieszczeń gospodarczych. -----

W tym miejscu podejrzany Krzysztof Stańko zadał pytanie świadkowi Maciejowi Bramskiemu:

- Czy świadek może wskazać osoby, które mogą potwierdzić to co mówi świadek odnośnie bytności świadka na Ośrodku i pomieszczeń z zamkami szyfrowymi oraz kiedy to było ?

W tym miejscu prowadzący uchylił pytanie podejrzanego Krzysztofa Stańko, z uwagi na to, że wykracza poza ramy czynności konfrontacji. -----

Na tym protokół zakończono. Odczytano.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście protokołu -

[Handwritten signatures]

c.d. protokołu z dnia 18 listopada 2004 r. konfrontacji świadka Macieja
Bramskiego i podejrzanego Krzysztofa Stańko karta 5

Protokół niniejszy odczytano.

Czynność zakończono w dniu 18 listopada 2004 r. o godzinie 12.05

A D W O K A T

mgr Paweł Wajtyga

Stańko Krzysztof

Maciej Bramski

/podpisy osób uczestniczących i innych osób
biorących udział w konfrontacji/

.....
/podpis protokolanta/

Prokurator
Prokuratury Apelacyjnej
R. Pietrzak

HP